

## **SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z DZIAŁALNOŚCI KAMILIAŃSKIEJ MISJI POMOCY SPOŁECZNEJ W ROKU 2014**

Drodzy Ofiarodawcy!

Rok 2014 to rok kolejnych zmian mających na celu poprawę efektywności pomagania, rozumianej jako podnoszenie skuteczności. Zajmujemy się prowadzeniem wielu działań jednocześnie. Prowadzimy streetworking tj. pracę socjalną z ludźmi mieszkającymi na ulicy, schronisko dla stu bezdomnych mężczyzn, mieszkania treningowe dla pracujących osób bezdomnych, a także prowadzimy programy rzecznicze. Jesteśmy partnerem Fundacji Ius Medicinæ w projekcie poświęconym promowaniu idei „Najpierw Mieszkanie” w Polsce. Dofinansowanie pochodzi z konkursu Obywatele dla Demokracji zarządzanego przez Fundację Batorego. Prowadzimy programy zapobiegające kilkakrotnym powrotom do schronisk. Zapraszamy do śledzenia strony internetowej [www.misja.com.pl](http://www.misja.com.pl).

Przeanalizowaliśmy sytuację osób bezdomnych, którym pomagamy i okazało się, że nie potrafią samodzielnie gospodarować finansami, popadają w uzależnienie, nie widząc sensu walki o własne godne życie. Nie mają bliskich, którzy pomogliby im w trudnych sytuacjach. W programie mieszkań treningowych prowadzonym przez Misję przygotowujemy dorosłych już ludzi do samodzielnego życia. To trudne zadanie. Wielomiesięczne a czasem i wieloletnie pobyty w placówkach schroniskowych, uzależniają od pomocy. Uważamy, iż osoby pracujące powinny samodzielnie wynajmować mieszkanie i opłacać rachunki. Problemem jest wysokość cen najmu mieszkań. Misja działa podobnie jak agencja najmu mieszkań z tą różnicą, że przeznaczona jest dla osób w trudnej sytuacji materialnej. Wynajmujemy na wolnym rynku mieszkania i podnajmujemy je osobom bezdomnym czekającym na otrzymanie lokalu komunalnego. W ciągu minionego roku z tego programu skorzystało 46 osób. Otrzymujemy dofinansowanie z budżetu m.st. Warszawy, ale jest ono zdecydowanie niewystarczające. Dlatego postaraliśmy się o dodatkowe środki finansowe. Przez siedem miesięcy wspierało nas Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Zatrudniliśmy dodatkowych specjalistów: psychologa, terapeutę ds. uzależnień oraz prawnika. Służyli pomocą zarówno podopiecznym schroniska jak i tym, którzy mieszkają w przestrzeni publicznej tj. dworcach, pustostanach, ogrodach działkowych. Z naszej pomocy korzystają również wszyscy Ci, którzy czują się zagrożeni bezdomnością oraz osoby usamodzielnione a borykające się z problemami. Program ministerstwa zakończył się zanim tak na dobre zaczął, ponieważ siedem miesięcy to bardzo krótki okres. Nadal go kontynuujemy ale tylko dzięki Waszemu wsparciu. W tym roku złożyliśmy kolejny wniosek o dofinansowanie. Wiemy jak dla wielu ludzi ważne jest prowadzenie tego programu. Jednak jest to program mocno obciążający budżet Misji. Dlatego trudno nam powiedzieć czy będziemy kontynuować go w przyszłości. Ludzie Ci często tracą pracę, a zanim znajdą kolejną, zadłużenie rośnie. Nie posiadają odłożonych pieniędzy. To nie są osoby młode, więc zdarzają się sytuacje, kiedy pogarszający się stan zdrowia nie pozwala przez jakiś czas na pracę. Umowy jakie otrzymują to tzw. śmieciówki bez składek chorobowych. Złamanie nogi, czy pobyt w szpitalu powodują, że są pozbawiani środków do życia. Nierzadko zdarza się również iż komornik blokuje konto w banku lub

zabiera całą wypłatę. To są trudne sytuacje, czasem wręcz wydają się beznadziejne. Prawnik w Misji stara się ustalić kroki prawne tak, aby spłata zadłużenia nie powodowała braku środków do życia. Uciekanie do szarej strefy nie jest rozwiązaniem. Pomaganie takim osobom jest bardzo trudne i bez wsparcia jakie otrzymujemy od Państwa w ogóle nie możliwe. Nie po raz pierwszy to Kamiliańska Misja Pomocy Społecznej wprowadza innowacyjne projekty, które znajdują zwolenników i są kontynuowane, liczymy na to i tym razem. Piszemy projekty, uzyskujemy wsparcie finansowe instytucji samorządowych, rządowych jednak jest to kropla w morzu potrzeb. Mamy do czynienia z sytuacjami kiedy podczas pobytu w mieszkaniu ludzie ciężko chorują. Jedna z osób zastała okazało się, że przeszła udar. Aktualnie lekarze walczą o powrót do jej sprawności już wiadomo, iż nie będzie chodzić i mówić, może będzie poruszać jedną ręką. Musimy wesprzeć tego człowieka. Nie wróci już do mieszkania ale my jesteśmy zobowiązani do opłacenia za niego zaległego czynszu. Inny z mieszkańców miał operację związaną z zatorowością żył, przez dwa miesiące wracał do sprawności. Kolejna z osób po zdiagnozowaniu choroby nowotworowej kontynuuje leczenie, nie może intensywnie pracować, przecież nie możemy wyrzucić człowieka z mieszkania tylko dla tego, że potrzebuje większego wsparcia. Kobieta mieszkająca w dwu osobowym mieszkaniu złamała nogę, założono jej gips nie mogła pracować, dodatkowo okazało się, że nie uczciwy pracodawca nie opłacał za nią składek zdrowotnych. Sprawą zajmuje się prawnik ale czas biegnie a ona nie ma środków do życia. Takich historii jest wiele. W Pensjonacie Socjalnym „Św. Łazarza” trwa nieustanny remont. Sprzęty wymagają naprawy lub wymiany.

Słowa Ojca Bogusława Palecznego dźwięczą nam w uszach: „u nas trzęsienie ziemi jest codziennie”. To dzięki Wam udaje się pomóc tak wielu ludziom. Dziękujemy w ich imieniu. Potrzeby są ogromne, każda wpłata jest cenna. Aby ułatwić przekazywanie ofiar, przygotowaliśmy druki wpłat oraz uruchomiliśmy płatność przez stronę internetową. Można na nas odliczyć 1% podatku na rzecz osób bezdomnych. Z tego tytułu dotychczas otrzymywaliśmy nie wiele. Nie stać nas na prowadzenie dużych kampanii medialnych, po za tym uważamy, że pieniądze wpłacane na naszą Misję powinny trafić do osób potrzebujących a nie koncernów reklamowych.

Prosimy o przekazywanie informacji o naszej działalności. Ojciec Bogusław miał dar, koncertował w parafiach mówił o Misji w całym świecie. Po jego śmierci mamy tylko Waszą pamięć i determinację. Jesteśmy przekonani, że razem możemy wiele zmienić. Dziękujemy za każdą wpłatę.

***Dziękując za dotychczasową pamięć  
zapewniamy o naszej codziennej modlitwie  
za wszystkich naszych dobroczyńców***

DYREKTOR  
Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej  
  
Adriana Porowska